

Sygn. akt III KO 109/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie o przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 października 2019 r.
wniosku Sądu Rejonowego w X. z dnia 30 września 2019 r.,
sygn. akt III Kp (...)
o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z wniosku
prokuratora o przesłuchanie przez sąd w postępowaniu przygotowawczym
pokrzywdzonej w charakterze świadka
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**przekazać powyższą sprawę do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w T..**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 26 września 2019 r. prokurator delegowany do Prokuratury Krajowej zwrócił się do Sądu Rejonowego w X. o przesłuchanie w charakterze świadka – w postępowaniu przygotowawczym - pokrzywdzonej w sprawie o czyn z art. 197 § 1 k.k. (art. 185c § 2 k.p.k.).

Sąd Rejonowy w X., postanowieniem z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt III Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu swojego wystąpienia Sąd Rejonowy wskazał, że przekazanie sprawy innemu sądowi ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości jest w tym przypadku uzasadnione faktem, iż „wniosek Prokuratury Krajowej dotyczy przesłuchania ofiary gwałtu w trybie art. 185c § 2 k.p.k. Ofiarą jest sędzia Sądu Rejonowego w X.. Domniemanym sprawcą (któremu nie postawiono wszak zarzutów) inny sędzia Sądu Rejonowego w X.. Dwoje świadków ze słyszenia to także sędziowie Sądu Rejonowego w X..”.

Powyższe okoliczności świadczą zdaniem Sądu Rejonowego w X. o „delikatności” niniejszej sprawy i jej specyfice, skoro zarówno ofiara jak i domniemany sprawca to sędziowie Sądu Rejonowego w X.. Sędziowie tego sądu, choć jest ich około 80, znają się i mają z sobą kontakty na różnych płaszczyznach (zawodowej i pozazawodowej). W sprawach o czyn z art. 197 § 1 k.k. należy też jednoznacznie unikać stygmatyzacji ofiary, jej dodatkowej traumy, do której mogłoby dojść, gdyby w jej środowisku zawodowym lub towarzyskim informacja o czynie jakiego wobec niej dokonano „odbiła się szerokim echem”. Ta kwestia musi być także rozważona z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości uzasadniającego przekazanie sprawy, skoro jednym z celów procesu karnego jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.).

Dokonanie czynności przesłuchania pokrzywdzonej przez Sąd Rejonowy w X.. doprowadziłoby także do powzięcia wiedzy o sprawie przez sekretarzy sądowych tego sądu oraz pracownika technicznego obsługującego czynność przesłuchania, co także mogłoby rodzić dodatkową traumę u pokrzywdzonej.

W tym stanie rzeczy – zdaniem Sądu Rejonowego w X.. - należało wystąpić do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. Jednocześnie we wniosku zaproponowano przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Y., który znajduje się w innym okręgu sądowym, a jednocześnie jest dobrze skomunikowany z X..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w X. zasługiwał na uwzględnienie. Niewątpliwie bowiem przedstawiona wyżej konfiguracja osobisto – zawodowych powiązań osób, których dotyczy postępowanie toczące się w przedmiotowej sprawie, tj. pokrzywdzonej i ewentualnego sprawcy (sędziowie Sądu Rejonowego w X.) z

sądem miejscowo właściwym wymaga, by ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym toczącym się w przedmiotowej sprawie dokonywane były przez inny sąd niż Sąd Rejonowy w X.. Tylko takie posunięcie jest bowiem w stanie zagwarantować przeprowadzenie tych czynności w sposób wolny od podejrzeń co do braku bezstronności sędziów, którzy będą owych czynności dokonywali, a które to podejrzenia mogłaby wywołać już sama tylko świadomość istnienia wskazanych wyżej powiązań personalnych. Konieczność przekazania sprawy innemu sądowi wynika również z potrzeby wywołania u zewnętrznych obserwatorów procesu przekonania, że wymiar sprawiedliwości realizuje swoje konstytucyjne funkcje w sposób prawidłowy i w pełni niezawisły (por. postanowienie SN z dnia 14 lipca 2010 r., sygn. akt V KO 66/10). Pamiętać bowiem należy, że pod pojęciem „dobro wymiaru sprawiedliwości”, w rozumieniu przepisu art. 37 k.p.k., należy rozumieć także potrzebę ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywnym działaniu sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej, choćby incydentalnej, sprawy.

Sąd Najwyższy dostrzega, że przepis art. 37 k.p.k. operuje sformułowaniem „rozpoznanie sprawy”, co *prima facie* mogłoby uzasadniać stanowisko, że na podstawie tej regulacji nie jest dopuszczalne uwzględnienie żądania o przekazanie sądowi równorzędnemu przeprowadzenia czynności innej niż czynność orzecznicza, a polegającej np. na przesłuchaniu świadka w trybie art. 185c § 2 k.p.k. Taką wykładnię art. 37 k.p.k. należy jednak odrzucić.

Po pierwsze bowiem, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, w odniesieniu do czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym (rozdział 38 k.p.k.) przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości obejmuje swym zakresem ogół czynności podejmowanych w tym postępowaniu, niezależnie od tego, której to czynności dotyczył bezpośrednio wniosek o przekazanie. Zasadnie wskazuje się, że próba odmiennej interpretacji, tj. ograniczającej decyzję o przekazaniu na podstawie art. 37 k.p.k. tylko do jednostkowej kwestii pozostającej w zakresie kompetencji sądu w postępowaniu przygotowawczym byłaby sprzeczna z *ratio legis* art. 37 k.p.k. Przy tej wykładni sąd właściwy byłby bowiem zmuszony do występowania z odrębnymi wnioskami o przekazanie sprawy co do każdej kolejnej czynności, której potrzeba

dokonania wyłoniłaby się w tym postępowaniu, mimo tego, że przesłanki tych wystąpień byłyby tożsame (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2000 r., IV KO 11/00, LEX 41460). Takie rozwiązanie należałoby zatem ocenić jako dysfunkcjonalne i zdecydowanie negatywnie wpływające na sprawność postępowania.

Nie można również nie zauważyć, że jedną z podstawowych przesłanek przekazania sprawy „z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości”, a która ujawniła się także na gruncie przedmiotowej sprawy, jest konieczność eliminowania sytuacji mogących wywierać negatywny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku możliwości rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo w sposób obiektywny. Innymi instytucjami, które mają na celu zagwarantowanie przestrzegania w procesie karnym zasady bezstronności są bez wątpienia również instytucje wyłączenia sędziego uregulowane w art. 40 i 41 k.p.k. Brzmienie tych przepisów operujących zwrotem „wyłączenia od udziału w sprawie” nie pozostawia wątpliwości, że odnoszą się one do wszelkich czynności podejmowanych w sprawie, a nie tylko czynności orzeczniczych. Co więcej, z art. 42 § 3 *in fine* k.p.k. wyraźnie wynika, że z chwilą wyłączenia sędziego wszystkie czynności procesowe (a więc nie tylko czynności orzecznicze) dokonane z jego udziałem po złożeniu wniosku, stają się bezskuteczne.

Z powyższego wynika, że przepisy art. 40 i 41 k.p.k. mogłyby stanowić podstawę wyłączenia sędziego także od dokonania czynności przesłuchania świadka w trybie art. 185c § 2 k.p.k., a w konsekwencji w konkretnym sądzie mogłaby również zdarzyć się sytuacja, w której wszyscy sędziowie tego sądu zostaliby wyłączeni od udziału w tej czynności. Wówczas, co nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, zaktualizowałaby się kompetencja sądu wyższego rzędu, o której mowa w art. 43 k.p.k., do przekazania przeprowadzenia tej czynności innemu sądowi równorzędnemu, mimo, że przepis art. 43 k.p.k., podobnie jak przepis art. 37 k.p.k., operuje zwrotem „rozpoznanie sprawy”. Nie ma więc przekonujących racji do odmiennego wykładania zwrotu „rozpoznanie sprawy” na gruncie art. 37 k.p.k. i art. 43 k.p.k.

Kierując się przywołaną wyżej argumentacją, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że zachodzą przesłanki do uwzględnienia wniosku Sądu

Rejonowego w X. i przekazania sprawy w zakresie rozpoznania przedmiotowego wniosku prokuratora Sądowi Rejonowemu w Y.. Ten ostatni sąd będzie również upoważniony do dokonywania w tej sprawie ewentualnych dalszych czynności w postępowania przygotowawczym (rozdział 38 k.p.k.).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

as